

Prof. dr hab. Tadeusz Koszczyc

Wrocław, dn. 23-06-2014

AWF Wrocław

**Recenzja**

**rozprawy doktorskiej Olgi Adach**

**pt.: „Uwarunkowania aktywności narciarskiej i snowboardowej  
mieszkańców wybranych ośrodków wielkomiejskich ”.**

**(Akademia Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego w Poznaniu).**

1. Oryginalność problemu badawczego i jego uzasadnienie, jasność stawianych celów, poprawność założeń i pytań badawczych.

Podjęty przez Autorkę problem badawczy został rozpoznany i opisany w sposób wystarczający, aby sformułować określone założenia rozprawy doktorskiej. Oryginalność problemu badawczego dostrzegam, przede wszystkim, w celowym doborze materiału badawczego (mieszkańcy wybranych miast południowo-zachodniej Polski). Natomiast rozpoznanie uwarunkowań aktywności narciarskiej i snowboardowej zostało już wielokrotnie opisane przez innych badaczy, o czym też, informuje Kandydatka w rozprawie doktorskiej.

Praca doktorska ma charakter diagnozy, dowiadujemy się o tym, już na początku czytając cel badań: „*Podstawowym i najważniejszym celem niniejszej pracy jest poznanie uwarunkowań aktywności narciarskiej i snowboardowej mieszkańców wybranych ośrodków wielkomiejskich*”. W dalszej części Autorka sformułowała tylko

Sekretariat Dziekana Wydz. WFSiR

L. dz. ..... 21 / 2014 .....

Wpł. dnia ..... 01.07.2014 .....

jedno pytanie, – „...jakie *czynniki, oraz w jakim stopniu, warunkują tę aktywność*”, co znacznie ograniczyło możliwości interpretacyjne zebranego materiału dowodowego. Natomiast uważam za zbędne sformułowanie dwóch hipotez badawczych, które i tak nie mają umocowania w określonych teoriach poznania naukowego. W to miejsce należało sformułować kilka pytań dopełniających i rozszerzających cel badań. Taki układ pracy ułatwiłby Kandydatce zaprezentowanie zebranych wyników badań w sposób uporządkowany i systematyczny. Ponadto znacznie łatwiej byłoby sformułować wnioski końcowe – o czym w dalszej części recenzji.

## 2. Metody, materiał i organizacja badań.

Dobór materiału badawczego nie budzi moich zastrzeżeń, ale w rozprawie brakuje ważnych informacji dotyczących strony metodologicznej.

Na stronie 46 i następnych odnajduję zasady, jakimi kierowała się Doktorantka w doborze liczebności grup badawczych reprezentatywnych dla trzech wybranych ośrodków wielkomiejskich. Sposób ustalenia liczebności badanych grup nie budzi moich zastrzeżeń. Natomiast nie odnalazłem w pracy, w jaki sposób i gdzie dotarła Doktorantka do wybranej grupy badawczej? Brakuje również pełnej informacji, co do zastosowanego narzędzia badawczego (ankieta - kwestionariusz). Czy jest to oryginalne narzędzie badawcze Doktorantki? Jeśli tak, to gdzie i jak została ta ankieta – kwestionariusz zweryfikowana? Jaka jest między innymi jej rzetelność i trafność? Moje wątpliwości poparte są błędem, jaki występuje w tym narzędziu. Oto są tam przedziały wiekowe, do których miały przypisać swój wiek badane osoby. Ale, do której grupy przypisał się respondent mający 20 lat? W ankiecie znajduję m.in. grupy wiekowe 18÷20 lat oraz 20÷24 lata?

Moje uwagi, co do podziału na grupy wiekowe są też o tyle uzasadnione, że w opisie „struktury płciowej i wiekowej dla prób badawczych” (s.47) nie ma osób poniżej 20-go roku życia. Ale w dalszej części pracy odnajduję podziały na jeszcze inne grupy wiekowe np. s.51 – grupa wiekowa 18-24 lata; s.54 – grupa wiekowa 18-29 lat.

Jeżeli prawdą jest, co napisała Doktorantka na s.47 (brak osób poniżej 20-go roku życia), to nie ma uzasadnienia podawanie informacji, że w grupie badanej były osoby między 18 a 20-tym rokiem życia. Moje wątpliwości budzi też fakt wprowadzenia przez Zainteresowaną kilku istotnie różniących się podziałów badanych na grupy wiekowe - o tym w dalszej części recenzji.

Reasumując stwierdzam, że dobór metod, jest poprawny, natomiast brakuje informacji o weryfikacji narzędzi badawczych. Przyjmuję uzasadnienie doboru grup badawczych z uzasadnieniem określonej liczebności, natomiast brakuje informacji o organizacji procesu zbierania danych wykorzystanych przez Doktorantkę do analizy materiału badawczego.

### 3. Analiza wyników badań i wnioskowanie.

Zebrane wyniki badań Autorka opracowała pod względem statystycznym, opisała i zaprezentowała w sposób graficzny. Sam proces analizy rozpatrywany pod względem formalnym można uznać za poprawny. Chociaż w graficznej prezentacji wyników występują błędy np. na s.84 (Rycina 37) – trzy razy podana jest wartość 1% przy różnej wysokości słupków, jak i wartości 0% ze wskazaniem słupków, których nie powinno tam być. W analizie materiału Autorka stosuje różne podziały grup wiekowych bez odpowiedniego uzasadnienia (napisałem o tym już w punkcie 2).

Oto cztery różne przedziały wiekowe występujące w rozprawie:

I	II	III	IV
18-20		18-24	18-29
20-24	20-24		
25-29	25-29	25-29	
30-34	30-34	30-34	
35-39	35-39	35-39	35-39
40-44	40-44	40-44	
45-49	45-49	45-49	45-49

Nie odnajduję w pracy uzasadnienia podziału na różne grupy wiekowe przy analizie i interpretacji poszczególnych zagadnień. Dostrzegam brak konsekwencji w postępowaniu poznawczym mogącym mieć wpływ na ocenę badanych zjawisk. Świadczą o tym również różniące się przedziały wieku poszczególnych grup (np. pierwsza grupa 3 lata (18-20), druga grupa i kolejne 5 lat (20-24) lub pierwsza grupa 7 lat (18-24), kolejne 5 lat lub pierwsza grupa 12 lat (18-29) kolejne 10 lat).

W końcowej części pracy znajduje się rozdział „Wnioski”. Rozdział ten to podsumowanie wyników badań, ale wniosków tam nie ma. To konsekwencja, moim zdaniem, braku w początkowej części rozprawy jasno i jednoznacznie sformułowanych pytań badawczych. Gdyby takie pytania zostały przez Doktorantkę sformułowane, to odpowiedzi na nie można by oczekiwać właśnie we wnioskach końcowych.

#### 4. Strona formalna rozprawy.

Do tej strony pracy, niestety, mam bardzo dużo uwag. Rozpoczynając od układu pracy, który można uznać za poprawny, jednak sformułowania tytułów 15.tu podrozdziałów i jednego rozdziału rozpoczynających się za każdym razem od słowa „Uwarunkowania”, wskazuje na brak umiejętności językowych Doktorantki. Zwracam

też uwagę, że rozdział „Wnioski” powinien być opatrzony kolejnym numerem. Nie widzę uzasadnienia tworzenia osobnego podrozdziału, który liczy 6 zdań (podrozdział 5.8.).

Do doboru i wykorzystania źródeł nie wnoszę większych uwag, chociaż w analizie materiału badawczego mogła Doktorantka częściej sięgać do innych opracowań (nawet pokrewnych tematycznie), a nie głównie do opracowania M. Żemła z 2005 roku. I tu nie wiem, do którego z opracowań Autorka odsyła czytelnika, gdyż w spisie piśmiennictwa są 3 opracowania tego autora z roku 2005 (brak oznaczenia literowego). Podobną sytuację mamy przy nazwiskach Hudson S. (1998); Mielczarek M. (2006) oraz Morawska. J. (2008). Niektóre pozycje piśmiennictwa są też bardzo odległe w czasie, tak jak opracowanie Demela i Humen, które liczy prawie pół wieku. Nie umiem też ustalić, jakim kryterium kierowała się Doktorantka cytując w tekście autorów - w jakiejś bliżej nieokreślonej kolejności (Rok wydania pozycji? Układ alfabetyczny?).

Recenzowana rozprawa doktorska wymaga też zdecydowanej korekty polonistycznej i stosowania języka naukowego. Doktorantka używa np. takich oto określeń dla mieszkańców badanych miast: Wrocławiak, Poznaniak, ale pisze mieszkaniec Szczecina – a dlaczego nie Szczeciniak?. Wszystkie te określenia są potoczne i nie powinny znajdować się w pracy naukowej.

Ponieważ błędów językowych, logicznych, gramatycznych, stylistycznych jak i ortograficznych jest tak dużo, że kolejne wymienianie ich w recenzji zajęłoby kilkanaście stron – postanowiłem pozaznaczać je ołówkiem w rozprawie, co znacznie ułatwi Autorce ich korektę. W tej sytuacji nie mogę wystawić pozytywnej oceny pracy z tak dużą liczbą błędów formalnych, jak i niedociągnięć metodologicznych.

## Recenzja rozprawy doktorskiej

Oczekuję, więc na kolejną poprawioną już i napisaną zgodnie z regułami języka polskiego i naukowego wersję pracy.

Po dokonaniu niezbędnej korekty podejmę się ponownej recenzji bez dodatkowych kosztów ze strony poznańskie Uczelni.



Danczyca